



Jak przełożyć pasję na biznes?

Z Elizą Wójcik - Wiceprzewodniczącą Sekcji Edukacji i Coachingu Pracodawców Pomorza, rozmawia Rafał Korbut.

■ TEKST: Rafał Korbut | ZDJĘCIA: materiały prasowe

Od kilku miesięcy w ramach Sekcji Edukacji i Coachingu odbywają się spotkania, podczas których poruszanych jest wiele tematów ważnych dla przedsiębiorców. Co mogą zyskać przedsiębiorcy biorący w nich udział?

- Podczas tych spotkań przedsiębiorcy mogą poszerzyć swoją wiedzę w zakresie szeroko rozumianego rozwoju siebie samych, jako szefów, zarówno w kontekście biznesowym, jak i osobistym, gdyż to jest kompletna całość.

Jedno z tych spotkań miało temat „Jak przełożyć pasję na biznes?”

- Spotkanie to było związane z tym, w jaki sposób swoją pasję przełożyć skutecznie i świadomie na biznes, czyli na coś realnego. Czy na pasji można zbudować biznes? Tak, można. Nawet warto. Tylko trzeba dotrzeć do tego, co stoi za każdą pasją.

A czy zatem można budować biznes bez pasji? Czy można potraktować biznes jako coś, co jest tylko pewnym zadaniem do wykonania, czymś co ma przynieść korzyść finansową i nic poza tym?

- Pewnie można, pytanie jednak o poziom odczuwania radości z takiego biznesu. Jako ludzie jesteśmy tak skonstruowani, że bardziej efektywne jest to, co robimy z potrzeby serca, z prawdziwego pragnienia, niż to, co robimy na chłodno, tylko kalkulując. Warto połączyć jedno z drugim. To, czego naprawdę

się chce, uzupełnić o kalkulację i sprawdzenie ryzyka.

Czy zatem można powiedzieć, że pasja i biznes idą w parze?

- Tak, zdecydowanie. O tym rozmawialiśmy na spotkaniu. Przedstawiłam, w jaki sposób można stworzyć realny biznes z konkretnymi efektami, odwołując się do pasji. Pasja w połączeniu z ambicjami przynosi wysokie efekty, jednak ego nie powinno wziąć góry nad nami samymi. Bardzo ważne jest posiadanie wizji. Warto swoją wizję skonkretyzować, nazwać, czuć kierunek w którym się podąża. Warto też nazwać swoją misję, czyli wiedzieć, co ma się w biznesie do zrobienia. Pasją, to uczucie, z poziomu którego można tworzyć, kreować i osiągać sukcesy. Jednak pójście za bardzo w kierunku uczuć i emocji, może spowodować oderwanie od rzeczywistości, od realiów i uniemożliwić zbudowanie biznesu. Z kolei pójście tylko w stronę chłodnej kalkulacji, będzie się wiązało z pewnym przymusem i paradoksalnie, efekty również mogą nie być takie, jakich oczekiwaliśmy.

Czyli warto słuchać i rozumu i serca, znaleźć pewną równowagę?

- Serce podpowiada nam najczęściej, aby iść w stronę tego, co inspirujące i kreatywne. Kierowanie się rozumem i logiką powoduje z kolei, że możemy zrobić konkretne plany, pokierować konkretnymi zdarzeniami, trafnie ocenić zagrożenia i zapobiegać im. Serce kieruje nas w stronę marzeń i możliwości, a w tym samym czasie logika ściąga nas na ziemię, pokazuje, że są pewne ograniczenia.

Czy połączenie pasji i ambicji jest zatem kluczem do sukcesu?

- Jest istotnym znaczącym czynnikiem. Wielcy ludzie sukcesu, jak Bill Gates czy Steve Jobs to ludzie, którzy zaczęli od pasji i umieli przekształcić ją w biznes. Gdy te dwa elementy są w nas spójne, to potrafimy dobrać do swojego zespołu odpowiednich ludzi i wziąć udział w odpowiednich wydarzeniach, które zaprowadzą nas do sukcesu.

ELIZA WÓJCIK

- International Coach, certyfikowana przez ICC. Jest pierwszą i jedyną osobą z Polski, certyfikowaną przez Roberta Diltsa i Stephena Gilligana jako Generative Coach. Certyfikowana także przez Dr Joe Dispenza w nowatorskiej dziedzinie wpływu fizyki kwantowej na psychologię. Pracuje z wyższą kadrami menedżerską w kraju i za granicą. Właścicielka firmy doradczo - szkoleniowej ACROPOLIS z ponad dziesięcioletnią tradycją.

